Nr. 51 (1682). Cena 250.000 mk Włocławek, sobota dnia 1 marca 1924 r Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest, miłość... złości nie wyrządza.
św. Paweł.

Przed kongresem rolników.

(Wywiad z prezesem C. T. R., p. Fudakowskim.)

Z uwagi na mający się odbyć w czerwcu kongres rolników udałem się do p. Fudakowskiego, jednego z organizatorów kongresu, z prośbą o informacje co do celów i składu tego zjazdu. P. Fudakowski udzielił mi łaskawie następujących danych.

— Cel kongresu rolników jest dwojaki. Mamy przed sobą zadania natury wewnętrznej, dotyczące przedewszystkiem świata rolniczego; dalej zaś przemawiają za kongresem względy zewnętrzne — stosunek nasz do opinji.

Co do punktu pierwszego — kongres ma być poważnym ustaleniem potrzeb rolnictwa i wskazań, jakiemi powinniśmy się kierować w regulowaniu życia. Kongres ma dalej dać naszym organizacjom centralnym podstawy w najbliższej polityce rolnej.

Warunki gospodarcze w epoce po-

Z życia młodzieży żeńskiej.

W pierwszych dniach lutego r. b. odbyło się walne zebranie członkiń Stow. Polskiej Młodzieży żeńskiej im. Królowej Jadwigi we Włocławku.

W obecności ks. patrona Radomskiego i pań z patronatu i zarządu »Spójni« męskiej d-na przewodnicząca otwiera zebranie o godz. 5.45 po południu krótkiem przemówieniem, zaznaczając ważność zebrania walnego i dziękuje w imieniu d-en ks. Patronowi za Jego pracę, wreszcie odczytuje porządek obrad. Po odśpiewaniu: »Pod Twą obronę« sprawdzeniu obecności członkiń i odczytanym przez sekretarkę protokóle z ostatniego zebrania, d-na Młotkowska wypowiedziała deklamację p. t. »Pobudka«. Poczem zabiera głos ks. Patron wskazując młodzieży ważność dnia dzisiejszego, który jest egzaminem dla Stow., a zwłaszcza członkiń Zarządu przez złożenie sprawozdań z całorocznej działalności i wysiłków. Przewodnicząca d-na M. Pieńkowska odczytała szczegółowe sprawozdanie z pracy i działalności Stow. za ub. rok, która to praca mimo bardzo trudnych warunków owocnie się rozwijała. Szczegóły techniczne podała d-na sekretarka, obrót pieniężny, oraz stan kasy przedstawiła skarbniczka d-na St. Wawrzynkiewiczówna, bibljotekarka d-na Podolska z bibljoteki i czasopism, a gospodyni d-na Pawlakówna podała spis ruchomości należących do Stow. Dalej złożyły sprawozdania: przewodnicząca zastępowych i przewodniczące sekcji: eucharystycznej, apologetycznej, śpiewackiej, dramatycznej i gimnastycznej, wreszcie komisja rewizyjna. Po złożonych sprawozdaniach p. rej. Kowalewska w ciepłych słowach przemówiła do druhen, wyrażając słowa podziwu tego, co już dokonano w Stow. i życząc nadal podobnego rozwoju, przyrzekła swą pomoc, w odpowiedzi p. T. Milczarski złożył p. rej. K. podziękowanie w imieniu druhen i wzniósł na Jej cześć okrzyk: »Niech żyje«.

W dalszym ciągu, po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego. Wynik wyborów następujący: przewodnicząca d-na Marja Pieńkowska, wiceprzewodnicząca d-na Janina Palmowska, sekretarka d-na Helena Nawrocka, skarbniczka d-na St. Wawrzynkiewiczówna, bibljotekarka d-na Marja Młotkowska, gospodyni d-na Felicja Lebiedzińska.

Na przewodniczące sekcji mianowane zostały: Przewodn. zastępowych drh-na Janina Palmowska, sekcji eucharystycznej i apologetycznej drh. St. Popolska, dramatycznej—drh. Cz. Dybalska, śpiewackiej—drh. H. Szelerówna, kulturalno-oświatowej — drh: M. Antoszewska, sportowo-gimnastycznej—drh. H. Kordylówna, literackiej—drh. Z Szczęsna, dział monologów i deklamacji—drh. H. Jasińska. Do komisji rewizyjnej weszły drh-ny: J. Gemejnertówna, W. Trzecińska i S. Smokowska.

Następuje uroczysta chwila przyrzeczenia. Nowy Zarząd i wszystkie druhny wobec sztandaru składają przyrzeczenie, iż wiernie będą służyć hasłu i gorliwie spełniać obowiązki w Stow. wreszcie wyrywa się z piersi młodzieży podniosła nuta roty „Hej do apelu!"

Poczem, przystępując do wypełnienia dalszych punktów zebrania, omówiono sprawę składek członkowskich, pisma, rozrywek i wiele innych spraw wewnętrznych, po wyczerpaniu się których zabrała głos nowo-obrana przewodnicząca, prosząc, by druhny wspólnemi siłami wspierały Zarząd, by przez tę pracę wyrobić się na dzielnych członków społeczeństwa, w końcu złożyła podziękowanie członkom Zarządu „Spójni" męskiej za przybycie na walne zebranie. Odpowiadając na powyższe druh Tadeusz Milczarski w serdecznych słowach złożył życzenia pomyślnych wyników pracy w nowym roku dla Stw. Żeńskiego.

Kolędą „Wśród nocnej ciszy" zakończono walne zebranie.

Skromne ramy niniejszego sprawozdania nie pozwalają na podanie obszernych szczegółów z naszej pracy, z którą chciałybyśmy zapoznać społeczeństwo włocławskie, więc tylko zanosimy gorący apel zwłaczcza do inteligencji miejscowej, o bliższe zapoznanie się z naszą pracą i udzielanie nam poparcia, by tym sposobem rozszerzać naszą działalność i owocniejszą ją uczynić.

W zrozumieniu korzyści, płynących dla nas przez należenie do Stow. Młodzieży Żeńskiej, wzywamy serdecznie wszystką młodzież żeńską nie należącą jeszcze do Stow., by czemprędzej zapisywała się do naszej kotolickiej i narodowej organizacji, która jest ostoją i jedyną drogą dla każdego dziewczęcia polskiego, jest wiernem służeniem wielkiej sprawie: „Bogu i Ojczyźnie".

H. Szulcówna.

---

wojennej doznały nietylko zmian, ale nawet poważnie zostały wstrząśnięte: wszystko to, co było uważane za rzecze ustalone, na skutek dewaluacji i t. p. zjawisk naszego życia wymaga gruntownej rewizji, mymaga dostosowania się do potrzeb dnia dzisiejszego.

Celem kongresu nie jest bynajmniej jakaś demonstracja polityczna, wręcz przeciwnie, komitet organizacyjny dokłada starań, aby wszystkie zagadnienia kongresowe jaknajgruntowniej rozważyć. Wszystkie one rozważone będą pod kątem wzmożenia produkcji. Uważamy, że sprawy rolnicze stanowią zagadnienie jednolite i rozstrzygane być muszą wyłącznie pod kątem widzenia gospodarczego.

Chcąc, by prace kongresu poszły właściwą drogą i zszeregowały wszystkie instytucje i organizacje rolnicze, odrzucamy na bok wszystkie kwestje i zarzuty polityczne. Stajemy na gruncie wydobycia tych tylko momentów, które są wszystkim rolnikom wspólne.

— Jakie są, panie prezesie, zamierzenia kongresu co do stosunku świata rolniczego do opinji?

Chodzi nam w pierwszym rzędzie o poinformowanie ogółu co do potrzeb i kierunku rozwojowego rolnictwa. Chcielibyśmy opinji tej dać gwarancję, i wypowiedzenie kongresu jest wypowiedzeniem fachowym.

Opinja nasza interesuje się wprawdzie produkcją, lecz nieraz jest fałszywie informowana. Często też daje się słyszeć tezę o przeciwieństwie interesów spożywcy i wytwórcy. Nam chodzi o wykazanie, że w stosunku tym spożywcy do wytwórcy przeważają elementy wspólne. To też dobrze skonstruowany kongres przyczyni się do wyświetlenia opinji w tym kierunku.

Wreszcie władze nasze i instytucje prawodawcze będą mogły w swych zarządzeniach i ustawach oprzeć się na danych z kongresu.

Prócz tego da on wskazówki co do pożądanego rozwoju rolnictwa.

Raz jeszcze chciałbym tutaj podkreślić, iż dołożymy starań, aby ta nasza praca wypadła najpoważniej.

— Czy myśl zwołania kongresu powstała u nas samorzutnie, czy też jest on niejako wzorowaniem się na innych krajach?

— W pewnej mierze wzorowaliśmy się na Francji, ale na Zachodzie wszędzie kongresy takie się odbywają. Oczywiście, że metod pracy nie przyjęliśmy w całości, gdyż dostosować je musieliśmy do naszych warunków.

Władze kongresu zorganizowały siedem sekcyj, które już pracują, mianowicie: 1) sekcja zagadnień gospodarczych, 2) produkcji roślinnej, 3) produkcji zwierzęcej, 4) współdzielczości w rolnictwie i handlu ziemiopłodami, 5) przemysłowa, 6) leśna i 7) organizacji gospodarstw.

— Kto weźmie udział w kongresie?

— Wezmą w nim udział delegaci wszelkich istniejących w państwie instytucyj i organizacyj rolniczych tak ziemskich jak i włościańskich oraz osoby ze świata naukowego, przez Komitet Kongresu zaproszone.

J. Wapniarski.

Z Rady Miejskiej.

Dokończenie.

c) P. r. Hiller wniósł, by uzyskać od Rządu przelanie pożyczki aprowizacyjnej na cele bezrobocia.

d) Na wniosek p. Prezesa obydwa wnioski, pp. Mańkowskiego i Suskiego, bez głosowania nad nimi, przekazano Magistratowi dla zwołania konferencji sfer zainteresowanych w celu jaknajszybszego złagodzenia bezrobocia i złożenia Radzie Miejskiej sprawozdania w ciągu 2 tygodni.

V). Na wniosek nagły Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Ze względów natury formalnej zmienić brzmienie uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 kwietnia 1923 r. p. VIII), w sposób następujący: Zważywszy:

1). że własnoręcznym testamentem z dnia 6 lutego 1907 r. wniesionym do repertorjum notarjusza Zalewskiego w Warszawie za 1907 r. pod № 530, Leon Bojańczyk z folwarku swego Łaniewszczyzna w granicach m. Włocławka zapisał temuż miastu Włocławkowi plac celem pobudowania kościoła katolickiego, albo szpitala, szkoły, i t. p. pod warunkiem wydzielenia tegoż placu z chwilą przystąpienia do budowy kościoła, lub w razie zbycia folwarku Łaniewszczyzna przez zapisobiorcę Wincentego Bojańczyka, 2). że wobec zorganizowania się Komitetu Budowy Kościoła w r. 1912 ówczesne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło na przyjęcie części zapisanego placu o powierzchni 19442 m. 2. wyobrażonego i oznaczonego literami a, i, j. k, b, na rysunku № 316/145 sporządzonym przez Wydział pomiarów Magistratu m. Włocławka d. 12 grudnia 1923 r., 3). że wobec wyzbycia się przez Wincentego Bojańczyka na rzecz Jerzego Bojańczyka folwarku Łaniewszczyzna ulega wydzieleniu, stosownie do warunku powyższego testamentu, reszta zapisanego placu, a mianowicie plac o powierzchni 11460 m. 2. wyobrażony i oznaczony literami a, b, c, d, na powyższym rysunku, 4). że ten ostatni plac wskutek wadliwości terenu nie nadaje się pod budowę szkoły, którą miasto zamierza pobudować, 5). że jednak Jerzy Bojańczyk, obecny właściciel folwarku Łaniewszczyzna, chcąc przyjść z pomocą miastu, zgadza się wydzielić z folwarku Łaniewszczyzna w miejsce rzeczonego placu, sąsiedni, przydatny pod budowę, plac o takiejże powierzchni 11460 m. 2. wyobrażony i oznaczony literami e. f. g. h. na powyższym rysunku, 6) że zapisany przez Leona Bojańczyka plac dotąd nie jest przepisany na rzecz m. Włocławka w księdze hipotecznej folwarku Łaniewszczyzna,

Rada Miejska uchwala:

1) przyjąć nieobjętą w zezwoleniu Min. Spraw Wewn. z 1912 r. resztę placu zapisanego przez Leona Bojańczyka, a mianowicie plac o powierzchni 11460 m. 2. wyobrażony i oznaczony literami e. f. g. h. na rysunku Nr. 316/145 sporządzonym przez Wydział pomiarów Magistratu m. Włocławka 12 grudnia 1923 r. w miejsce placu o takiejże powierzchni, wyobrażonego i oznaczonego na tymże rysunku literami a. b. c. d.

2) Prosić p. Jerzego Bojanczyka obecnego właściciela folwarku Łaniewszczyzna, o notarjalne wyrażenie danej przez siebie prywatnie zgody na wydzielenie powyższego placu e. f. g. h. w miejsce placu a. b. c. d. 3) Upoważnić Magistrat: a) do wyjednania zatwierdzenia przez Min. Spraw Wewn. powyższego zapisu Leona Bojanczyka i przyjęcia przez m. Włocławek powyższego placu e. f. g. h. b) do przepisania tytułu własności na rzecz m. Włocławka w księdze hipotecznej folwarku Łaniewszczyzna, a następnie wydzielenia w osobną księgę hipoteczną placu zapisanego przez Leona Bojanczyka, względnie oznaczonych na powyższym rysunku: placu w granicach a. i. j. k. b. o powierzchni 19442. m. 2. przyznanego dla parafji św. Stanisława i placu w granicach e. f. g. h. o powierzchni 11460. m. 2. przeznaczone pod szkołę i c) dla osiągnięcia powyższych celów do załatwienia wszelkich niezbędnych czynności i formalności a między innemi zeznawania aktów i wniosków notarjalnych i hipotecznych i projektowania treści do wykazu hipotecznego, wszystko to z prawem substytucji.

P. r. Jerzy Bojanczyk na cały czas dyskusji i głosowania w tej sprawie opuścił salę posiedzeń Rady Miejskiej.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 11 w nocy.

MYSLI.

Wybrał *J. K.*

Eklezjasta wskazuje, iż człowiek bez Boga jest nieświadom wszystkiego i nieuchronnie nieszczęśliwy; nieszczęściem bowiem jest chcieć a nie móc. Owóż on chce być szczęśliwy i pewien jakiejś prawdy, a mimo to nie może ani wiedzieć ani nie pragnąć wiedzieć. Nie może nawet wątpić.

Pascal.

Ze świata.

Papież i dziennikarze.

Prasa madrycka opowiada ciekawy szczegół z niedawnej wizyty ceremonjalnej, złożonej przez hiszpańską parę królewską.

Jak się okazuje, podczas tych odwiedzin hiszpańscy grandowie i dostojnicy dworscy zażądali, aby przyjęci byli przez Papieża w oddzielnej sali, a nie razem z dziennikarzami, jak zamierzono.

Żądaniu temu stało się zadość, ale Papież, przybywszy do sali, w której stali grandowie i dostojnicy, uczynił tylko ogólny gest błogosławieństwa, poczem przeszedł do sali, w której czekali dziennikarze i zatrzymawszy się dopiero tutaj, rozmawiał z dziennikarzami przez czas dłuższy, podając niektórym rękę do pocałowania.

Wznowienie sławnego procesu Bejlisa.

Wedle wiadomości z Ukrainy, znany adwokat Zarudnyj, który był obrońcą w znanym procesie kijowskim żyda Bejlisa o mord rytualny na chłopcu Juszczyńskim, — zwrócił się do rządu sowieckiego o rewizję tego procesu. Bejlis, jak wiadomo, zasądzony został w tym procesie, a później udał się do Palestyny, gdzie w krótkim czasie umarł. Proces ten wbudził w swoim czasie zainteresowanie w całym świecie. Dzisiaj ma podobno rząd sowiecki zamiar wyznaczyć specjalną komisję dla gruntownego przeglądu tej całej sprawy.

Mauzoleum Lenina.

MOSKWA, 29.II. (Russpress). Prace dokoła budowy mauzoleum Lenina prowadzone są bez przerwy dniem i nocą, lecz wątpliwe jest, czy uda się je zakończyć w oznaczonym terminie. Szczególniej dużo pracy włożono w skombinowany system wentylacyjny, mający utrzymywać stale temperaturę na potrzebnym poziomie. Mauzoleum jest pilnowane bez przerwy przez kilkudziesięciu milicjantów i kilkunastu ajentów czerezwyczajki; prócz tego otaczają je warty konne i dokoła krążą również pikiety kawaleryjskie.

† Ś. P.

Emil Andrzejewski

Obywatel ziemski, były sędzia gminny, właściciel majątku Niegibalice.

Po krótkich cierpieniach, zmarł nagle dnia 29 lutego 1924 r., przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie zwłok z Niegibalic do kościoła parafjalnego w Bytoniu nastąpi w niedzielę dnia 2-go marca o godzinie 3 i pół po południu.

W poniedziałek zaś nabożeństwo żałobne o godzinie 10 i pół rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Żona, córka, synowie, zięć i wnuki.

Co niesie dzień?

MARZEC 1 SOBOTA

Dziś: Albin b. w., Antonina m.
Jutro: Zapustna. Helena c. wd.
Wschód słońca o g. 6.49
Zachód o g. 5.37
Wsch. księżyca o g. 4.13
Zachód o g. 12.57

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Luty	godzina	ciśnienie powietrza wm/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
28	21	54,0	—6,0	10	C — 0
29	7	53,0	—7,0	10	C — 0
29	13	48,8	—2,5	8⊙	C — 0

W dniu 28 lutego najwyższa temperatura wynosiła —2,3, najniższa —13.5. Śnieg: — cm.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 1 marca r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 29.2:

Dolar	9.250.000
Funt angielski	40.250.000
Frank szwajcarski	1.620.000
Frank francuski	384.250
Frank belgijski	329.250
Liry włoskie	402.250
Korony czeskie	271.050
Korony austrjackie (100)	132

4% poż. premj. 700.000., 8% poż. złota 14.500.000, 6% poż. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 5.650.000, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego 8.000.000 mkp.

Bal oficerów garnizonu Włocławek odbędzie się w sobotę dnia 1 marca 1924 r. w sali Państwowego Gimnazjum Męskiego. Dochód przeznaczony na cel kulturalno oświatowy, dla żołnierzy oddziałów garnizonu włocławskiego. Wstęp 10 miljonów marek za imiennemi zaproszeniami. Początek o godz. 22-ej (10-ej wiecz.)

40-godzinne nabożeństwo. Dn. 2, 3, 4 marca przypada w kościele OO. Reformatów 40 godzinne nabożeństwo. Przez trzy dni wystawienie Najśw. Sakramentu od godziny 6-tej rano do 7-mej wieczorem. W niedzielę suma o godz. 11-tej a nieszpory o godz. 4-tej a schowanie Najśw. Sakramentu o 6 i pół wieczorem.

Poniedziałek i wtorek suma o 11-ej nieszpory o 6 tej.

We wtorek po nieszporach na zakończenie „Te Deum“.

Starosta prawosławnej parafji we Włocławku zawiadamia parafjan, iż w niedzielę, dnia 2 marca rano odbędzie się nabożeństwo w prawosławnej kaplicy na cmentarzu. *K. Iwanow.*

Loterja fantowa w gim. im. Długosza. W niedzielę dn. 2 marca o godz. 3 pp. w 7-mio kl. gimn. humanistycznem im. Długosza we Włocławku odbędzie się wielka loterja fantowa. Wśród licznych fantów znajdują się: cielę, prosię, króliki, kaczki, kury i gołębie; produkty spożywcze, jak: cukier, mąka, kawa, herbata; galanterja; materjały piśmienne etc.

Wejście dla młodzieży 500.000 mkp. dla starszych miljon marek. Cena losu 250.000 mk. Wstęp dla młodzieży szkół średnich i jej rodziców.

Zakończenie karnawału. W dn. 4 marca b. r. odbędzie się w lokalu Towarzystwa Wioślarskiego przy ul. Łęgskiej tradycyjne zakończenie karnawału.

Wstęp tylko dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości. Stroje wizytowe. Początek zabawy o godz. 8 wiecz.

Towarzystwo Opieki nad Polakami znajdującymi się zagranicą im. A. Mickiewicza będzie miało zebranie w dniu 5 marca o godz. 6 popołudniu w sali Magistratu.

Zebranie organizacyjne Komitetu popularyzowania zapisów na akcje Banku Polskiego. Dnia 28-go lutego r. b. odbyło się pod przewodnictwem dyrektora P. K. K. P. p. Dr. Fr. Szeligi w gmachu Oddziału P. K. K. P. zebranie organizacyjne Komitetu popularyzowania zapisów na akcje Banku Polskiego, na które zostali zaproszeni reprezentanci duchowieństwa, władz państwowych, komunalnych, banków, ziemian, przemysłowców, kupców, prasy, stowarzyszeń społecznych, partji politycznych.

Dyrektor Szeliga zagajając zebranie przedstawił znaczenie, jakie będzie posiadać obecnie organizowany Bank Polski w odrodzeniu gospodarczem naszego kraju i zachęcał reprezentantów poszczególnych klas społecznych do popularyzowania w swych organizacjach zawodowych zapisów na akcje Banku Polskiego. Dotychczasowy wynik subskrypcji w miejscowym Oddziale P. K. K. P. jest zupełnie niezadawalający — największą ilość akcyj subskrybowali duchowieństwo i inteligencja pracująca, co podnieść należy z wielkiem uznaniem. Subskrypcja na akcje Banku Polskiego przedstawia się nie jako ofiara społeczeństwa, ale jako korzyść, gdyż akcje są oprocentowane na 8 proc. rocznie, ponadto jest przewidziana superdywidenda, która w państwach zachodnich, gdzie istnieją banki emisyjne prywatne zawsze pokaźnie zostawała wypłacaną. Subskrypcja zapewnia posiadaczom wpływ na wybór Zarządu Banku i pośrednio na politykę kredytową, od której zależnem będzie, które sfery gospodarcze będą korzystały z pomocy kredytowej Banku Polskiego.

Ważne jest to obecnie głównie dla ziemian i kupców, którzy dotychczas minimalnie korzystali z obecnej instytucyj emisyjnej. Ponadto subskrybcja na akcje banku polskiego umożliwiając spełnienie obowiązku wobec Państwa przynosi zaszczyt subskrybentom. W Niemczech i Austrji akcje instytucji emisyjnych były w posiadaniu przeważnie w rękach arystokracji rodowej, która poczytywała sobie za honor, że posiadają akcje Nacelnej Instytucji Kredytowej, mogą brać udział w jej zebraniach wywierać wpływ na politykę finansową państwa.

Po przemówieniu dyrektora Szeligi rozwinęła się dyskusja, która zakończyła się wyborem Komitetu, który będzie miał na celu rozpoczęcie popularyzowania zapisów na akcje Banku Polskiego na miejscowym terenie. Zebranie tego Komitetu odbędzie się w sobotę t. j. 1 marca w gmachu P. K. K. P. o godz. 12-ej w południe.

25 akcyj Banku Emisyjnego nabył znany ziemianin i działacz społeczny p. Byszewski ze Szczytna. Rzecz godna podkreślenia i godna naśladowania.

P. D. U. W. a zapisy na akcje Banku Polskiego. Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, współdziałając chętnie w każdej akcji, zmierzającej do poprawy naszych stosunków gospodarczych i finansowych, była też jedną z pierwszych instytucyj, które zgłosiły zapis na akcje Banku Polskiego (Emisyjnego). Zapis tej instytucji przedstawia się bardzo poważnie, gdyż ogółem nabyła ona 1520 akcyj, w czem Zarząd 800, pracownicy 720. Prócz tego istniejąca w łonie Instytucji „Kasa Wzajemnej Pomocy Pracowników P. D. U. W.“ zakupiła 50 akcyj.

Pracownicy Oddziału Włocławskiego P. D. U. W. zgłosili zapis na 38 akcyj Banku Polskiego.

Na czasie. Wobec spodziewanego wkrótce uchwalenia przez Sejm nowej ordynacji wyborczej, należałoby, aby Magistrat nasz przystąpił do prac przygotowawczych w sprawie unormowania list wyborczych.

Czarna lista. Notujemy nowe fakty sprzedawczykostwa, a mianowicie: K. Gutmajer (ul. 3-go Maja 31) sprzedał sklep żydowi Ciukowi — i sukcesor I. Nagórskiego sprzedał sklep żydowi Ungertowi.

Nie chodzić blisko domów. Na skutek chwilowej odwilży i częstych śniegów z rynn domów zwieszają się duże sople lodu lub bryły śniegu, które spadając mogą skaleczyć, a nawet zabić przechodniów. Organy bezpieczeństwa winny nakazać usunięcie tego niebezpieczeństwa. Tymczasem ostrzegamy, żeby blisko domów nie chodzić.

Kradną kołki. Przy ul. Toruńskiej i innych podczas zimy dużo skradziono palików od drzew. Za takie nadużycia winna być surowa kara. Społeczeństwo zaś samo powinno wskazywać szkodników i pilnować dobra publicznego, a winowajców oddawać w ręce sprawiedliwości.

Ograniczenia żydów i katolików.

Z komisji prawniczej.

W komisji prawniczej rozpatrywano sprawę zniesienia ograniczeń żydów, ks. Nowakowski imieniem Zw. L.-N. zażądał równoczesnego traktowania i ograniczeń katolików. Przeciwko temu przemawiał p. Lebermann (PPS) i p. Hartglas (żyd). W głosowaniu wniosek upadł głosami (11 gł.) lewicy, za wnioskiem głosowało Zw. L.-N. (7 gł.), Kat. lud. (1 gł.) i Ch. D. (1 gł.) Brak przedstawicieli Ch. D. (3 gł.) i jednego Ch. N. umożliwił zwycięstwo lewicy polsko-żydowskiej.

Na innej drodze osiągnięto dopiero pewną „równorzędność“. Wybrano podkomisję, która przyjęta prócz wniosku p. Hartglasa do rozpatrzenia i dawną ustawę rządową jako wniosek ks. Nowakowskiego, by na podstawie ogólnego wniosku p. Matakiewicza rozpatrzyć prawa wyjątkowe wogóle.

Z OKOLIC.

Zgłowiączka. Nowa placówka strażacka. Z inicjatywy ks. proboszcza Mateusza Grabowskiego, który w parafji swej rozwija żywą działalność społeczną, została zorganizowana w Zgłowiączce ochotnicza straż pożarna.

Zebranie organizacyjne odbyło się w niedzielę 24 b. m. Zebranie zagaił ks. prob. Grabowski, poczem zabrał głos specjalnie zaproszony instruktor do spraw pożarnictwa, p. Antoni Ojdana, delegowany przez Kujawski Oddział Związku Florjańskiego. P. Ojdana zapoznał zebranych ze statutem ochotniczych straży pożarnych oraz podniósł doniosłe znaczenie organizacji strażackich.

Po przemówieniu p. Ojdany powołano przez aklamację na przewodniczącego ks. prob. Grabowskiego, poczem przystąpiono do wyborów, które dały wynik następujący: prezes zarządu, — p. Tomasz Stoszkowski, viceprezes — ks. Mateusz Grabowski, skarbnik — p. Kazimierz Czynszak, sekretarz — p. Jan Brytos, członkowie zarządu — pp. A. Nowakowski, Milrzyn, Czyżewski i Przelaskowski. Naczelnikiem straży obrano p. Kazimierza Balcera, pom naczelnika — p. Wincentego Hanyrelskiego, gospodarzem — p. Stefana Borzymę.

Z zainteresowania, jakie się ujawniło na zebraniu organizacyjnem, wnosić można, iż straż ogniowa w Zgłowiączce prowadzić będzie działalność bardzo energiczną.

Nowej placówce strażackiej życzyć należy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Z Aleksandrowa-Kujawskiego.

(Korespodencja własna.)

W dniu 3 i 4 lutego staraniem Koła Wpisów, istniejącego od lat kilku przy szkole p. E. Hankowej, odbyło się przedstawienie na niezamożne uczenice. Nader urozmaicony program składał się z 2-ch części. W pierwszej części licznie zgromadzona publiczność podziwiała piękne chóry, śpiewy solowe i duety, odśpiewane przez uczenice. Najżywszem uznaniem cieszył się mimiczny taniec dziatwy w odpowiednich kostjumach i zabawna a melodyjna operetka „Przekupki" jak również gra na skrzypcach.

Za tę prawdziwą ucztę artystyczną należy się podziękowanie p. M. Trzcinieckiej, która z tego młodocianego materjału umiała zrobić tak wiele.

W II części wysłuchaliśmy zawsze mile widzianą kom. Kr. Koziebrodzkiego p. t. „Stryj przyjechał" doskonale obmyślana i subtelna gra artystek-amatorek pp. Stefanji K. i Czesławy L. wzbudziła szczere zainteresowanie wśród publiczności, a pełna humoru i werwy gra artystów amatorów pp. Dziurmana, Kuczeka i Święcha wywoływała na widowni wybuchy niekłamanej wesołości.

To też publiczność obdarzyła szanownych amatorów kwiatami i oklaskami. W pierwszym rzędzie do powodzenia sztuki przyczyniła się reżyserja p. Br. Mickiewicza, prezesa T. M. D. „Scena".

Niniejszem zarząd K. Wp. uważa sobie za obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie wymienionym osobom za ich bezinteresowną pracę i Czcigodnym Ks. Salezjanom za bezpłatne użyczenie sali. Czysty dochód z przedstawienia wynoszący 526.310.000 mk. umożliwi dalszą naukę pilnym, a niezamożnym dzieciom.

Za Zarząd.
Prezes. K. W. R. *L. Kiełczewski.*

Z KRAJU.

Groźba masowych wylewów. Asystentka Instytutu Meteorologicznego w Warszawie, p. Bartnicka, udzieliła współpracownikowi jednego z tamtejszych pism wywiadu na temat gwałtownych zmian atmosferycznych w obecnej zimie. Najsilniej szalały śnieżne zawieje—stwierdziła p. Bartnicka — w okolicach Łodzi, w lutym zaś w całem państwie, z wyjątkiem Wielkopolski i Pomorza. Obecnie najsilniejsze zawieje były w Tatrach. W całym środkowym pasie kraju pokrywa śnieżna dochodzi do 15—20 cm., w okolicy Warszawy do 11—15, na Pomorzu i w Wielkopolsce do 5—10, natomiast w okolicy Białowieży, Łodzi, Kiwerec (kresy południowo-wschodnie) do 40 cm., a w Zakopanem obecnie aż do 70 cm.

Tegoroczny wiosenny przybór wody osiągnie znaczną wysokość, ponieważ już zamarzanie rzek następowało przy stanie względnie wysokim, który naogół utrzymuje się obecnie. Mrozy tegoroczne zmuszają do przypuszczenia, że dość głębokie zamarznięcie gruntu utrudni wsiąkanie wody z topniejących śniegów. Wody wskutek tego w znacznym procencie spłyną do koryt rzek. Wspomnieć wreszcie należy, że ławice lodowe, które się potworzyły w korytach rzek, mogą doprowadzić do powstania niebezpiecznych zatorów.

Wielkie zgromadzenie bezrobotnych w Ostrowie. W dniu 22 bm. w sali Domu Katolickiego odbyło się wielkie zgromadzenie bezrobotnych w Ostrowie. O godz. 10-ej zagaił zebranie sekret. Chrześć. Zjedn. Zaw. p. Maćkowiak i udzielił głosu p. Marciniakowi z Poznania. W przemówieniu swem omówił p. poseł szczegółowo kwestje bezrobocia i powody tegoż. W dyskusji, która się wywiązała przemawiali pp. Dolatowski, Wawrzyniak, Sobczak, Figlus, Skrobiński i Maćkowiak. P. poseł dał szczegółową odpowiedź na wszystkie poruszone sprawy, a szczególnie wyjaśnił stanowisko Chrześć. Demokracji i jej intensywną pracę w sprawie ustawodawstwa robotniczego na terenie Sejmu. Pod koniec odczytano rezolucję następującej treści: »Zebrani wzywają Sejm i rząd o jaknajszpieszniejsze uchwalenie i wydanie ustawy o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia, dalej wzywają rząd, aby zamówienia rządowe, oddawano fabrykom krajowym, nie jak dotychczas zagranicznym, wskutek czego powiększa się w kraju bezrobocie i wzrasta z niem połączona nędza«. Zebrani opuścili zebranie w największym zadowoleniu, dziękując p. posłowi za referat oraz jego żywe zainteresowanie się dolą bezrobotnych.

TELEGRAMY.

Skirmunt u Mac Donalda.

LONDYN, 29.II. (P.A.T.) Prezes ministrów angielskich Mac Donald przyjął w środę posła Skirmunta.

Polscy wyborcy w Niemczech.

BERLIN, 29. II. (P.A.T.) „Dziennik Berliński" podaje do wiadomości, że do wyborów do rad gminnych w całem państwie niemieckiem przystępują polacy w każdej gminie i każdem mieście z własnemi listami, jeśli tylko liczba wyborców jest wystarczająca do podpisania wniosku wyborczego. Termin tych wyborów wyznaczono na dzień 4 maja r. b. „Dziennik Berliński" wzywa wszystkich polaków, aby stawili się do urn wyborczych, i zaznacza, że będzie to pierwsza próba sił polskich w Rzeszy.

O nowego prezydenta Rzeszy.

BERLIN, 29-go lutego (Pat) Jak donoszą pisma, niemiecka partja nacjonalistyczna wniosła do parlamentu wniosek w sprawie zmiany konstytucji, a mianowicie w sprawie skreślenia § 2 art. 180 konstytucji Rzeszy. Wniosek ten zmierza do usunięcia obecnego prezydenta Rzeszy i rozpisania natychmiastowego nowych wyborów. W myśl życzeń nacjonalistów wybory te miałyby się odbyć jednocześnie z wyborami bawarskiemi.

Przedłużony dzień pracy.

HAMBURG, 29.II. (PAT.) Wolff. Podczas gdy robotnicy przemysłu żelaznego okręgu hamburskiego zgodzili się na wprowadzenie 9-godzinnego dnia pracy i stanęli dziś zrana do roboty, robotnicy w warsztatach okrętowych zachowują nadal w tej sprawie stanowisko odmowne. Robotników, którzy po 8 godzinach pracy opuścili warsztaty, wydalono, stosownie do zapowiedzi.

Kandydatura ks. Bismarcka.

BERLIN, 29-go lutego (Pat) Partja nacjonalistyczna postawiła na pierwszem miejscu listy wyborczej okręgu wyborczego Weser kandydaturę 27-letniego księcia Otunia Bismarcka wnuka „Żelaznego Kanclerza". Ks. Bismarck kandydaturę przyjął.

Lokaut w Berlinie.

BERLIN, 29.II. (A.W.) W całym szeregu fabryk metalowych przemysłowcy postanowili wprowadzić przedłużenie dnia roboczego. Wobec protestu robotników i strajków, fabrykanci zaczęli zamykać swe zakłady. D. 26-go b. m. stanęło w Berlinie 50 fabryk.

Podwyższenie taryf kolejowych we Francji.

PARYŻ, 29-go lutego. (P.A.T.) — P. R. Od d. 10 marca podwyższona będzie taryfa kolejowa. Cena biletów I-ej klasy zostaje zwiększona o 50%, II-ej 48% i III-ej—o 47%. Zwyżka taryfy towarowej wynosić będzie 25%.

Z greckiego zgromadzenia narodowego.

ATENY, 29-go lutego. (Pat.) Zgromadzenie narodowe uchwaliło 233 głosami przeciwko 106 votum zaufania dla rządu.

Nota mocarstw do Turcji.

PARYŻ, 29,II. (A.W.) Ponieważ wbrew traktatowi lozańskiemu, Turcja prowadzi politykę eksterminacyjną przeciwko szkołom i zakładom misjonarzy europejskich, mocarstwa sprzymierzone wystosowały do Turcji notę zbiorową, wzywającą do ścisłego wypełniania warunków traktatu. Francja ponad to wystosowała do Turcji osobną notę w tej sprawie.

Dyktatura Dzierżyńskiego.

MOSKWA, 28. II. (Russpress.) Jak wiadomo, komisarzem komunikacji zamianowany jest łotysz, Rudzutak, młody człowiek, niebardzo nawet piśmienny, doniedawna jeszcze będący pastuchem bydła. Jest to nominacja czysto dekoracyjna, gdyż faktycznie zarząd komisarjatu komunikacji pozostał w rękach Dzierżyńskiego, który obecnie, oprócz tego komisarjatu, kieruje również komisarjatem spraw wewnętrznych, którym nominalnie rządzi jego pomocnik z czerezwyczajki, Biełoborodow, a także — najwyższą radą gospodarstwa ludowego i głównym urzędem politycznym.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Gen. dyw. Aleksander Osiński mianowany został dekretem p. prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 lutego 1924 r. inspektorem szkół wojskowych.

× Gen. broni Stanisław Szeptycki mianowany został dekretem p. prezydenta Rzeczypilitej z dn. 24 lutego 1924 r. inspektorem armji IV Kraków.

× W drugiej dekadzie lutego zapas walut obcych w P. K. K. P. wzrósł do 20 i pół miljona dolarów. W ciągu ostatniej dekady wzrósł on 7 i pół miljona dolarów. Są to najwyższe cyfry jakie osiągnęła P. K. K. P. od chwili swego utworzenia

× Dyrektor Departamentu Administracyjnego Min. Spraw Wewn. p. Kącki otrzymał nominację na wojewodę śląskiego. — Kierownictwo departamentu objął p. Kozłowski.

Odpowiedzi Redakcji.

Korespodencja z Chocenia. Dziękujemy serdecznie, uprzejmie prosimy o więcej wiadomości. A może ze spraw robotniczych i t. p. Prosimy uprzejmie.

Z listów do Redakcji.

Szanowny Księże Redaktorze!

W Nr. 54 (4043) Gazety Porannej 2 grosze z dnia 24. II. 1924 r. w dziale »z życia prowincji« pomieszczona została korespondencja z Włocławka następującej treści: »O ile miejscowi działacze socjalistyczni w osobach »towarzysza« St. Zbrożyny ławnika Magistratu i dr. Burzyńskiego kierownika wydziału zdrowia są niedoścignionymi mistrzami w organizowaniu wieców w mieście i okolicy, o tyle gospodarka miejska przy ich »fachowym« udziale pozostawia dużo do życzenia«.

Ponieważ wiadomości te dotyczące mej osoby są niezgodne z rzeczywistością i zostały podane najwidoczniej przez informatora, który mało ceni zasadę, że o ludziach należy mówić i pisać prawdę, jeżeli chce się być sumiennym informatorem, pozwalam sobie uprzejmie prosić Szanownego Księdza Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następujących kilku słów sprostowania: Nie mogę być nazywany działaczem socjalistycznym dla tej prostej przyczyny, że wogóle działaczem politycznym nie jestem. Do żadnej partji politycznej nie należę. Podczas całego pobytu mego we Włocławku nigdy nie występowałem jako działacz i za działacza socjalistycznego nie podawałem się. Dlatego więc zaliczanie mnie do działaczy socjalistycznych jest wiadomością nieopartą na żadnych danych. Korespondent Gazety Porannej 2 grosze dobrze o tem powinien wiedzieć. W organizowaniu wieców nie brałem żadnego najmniejszego udziału. Co się tyczy udziału mego w gospodarce miejskiej to oczywiście sprawa ta może podlegać rzeczowej krytyce. Krytyka rzeczowa, a nie gołosłowna jest rzeczą zawsze pożyteczną. Sądzę, że sumienność nakazywałaby bardziej być oględnym w wydawaniu opinji o ludziach, jeżeli naturalnie chodzi o samą opinję, a nie o cele uboczne. Mistrzowskie organizowanie wieców i tytuł działacza socjalistycznego może przysługiwać tym, którzy na to zasługują. Jeżeli zaś szafuje się tymi tytułami nieoględnie, to wprowadza się do życia prowincji stan plotkowania. Nie pogłębia się życia prowincji, ale zmusza się ludzi do odrywania od pracy i opędzania się od informatorów tego życia jak od much natrętnych, które ugryźć nie mogą, ale pracować nie dają.

Raczy Szanowny Ksiądz Redaktor przyjąć wyrazy poważania i szacunku

D. Burzyński.

Włocławek, dnia 26 lutego 1924 r.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.